

## POSTANOWIENIE

Dnia 20 sierpnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Wygoda

Protokolant starszy sekretarz sądowy Anna Tarasiuk

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 20 sierpnia 2019 r., w W., zażalenia na zarządzenie Zastępcy Przewodniczącego Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 4 lutego 2019 r. sygn. akt PK I SD (...), o odmowie przyjęcia zażalenia na postanowienie Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 14 września 2018 r., w przedmiocie zawieszenia postępowania dyscyplinarnego sygn. PK I SD (...),

na podstawie, art. 30 § 1 k.p.k., art. 437 § 1 k.p.k. oraz art. 77 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym (Dz.U.2019.825 t.j.),

**postanawia:**

zażalenia nie uwzględnić i zaskarżone zarządzenie utrzymać w mocy.

### UZASADNIENIE

W dniu 14 września 2018 r., na rozprawie, w sprawie sygn. PK I SD (...) dotyczącej prokuratora W. N. obwinionego o to, że: „w dniu 25 października 2006 r. w G., jako prokurator Prokuratury Rejonowej w W. uchybił godności urzędu prokuratorskiego w ten sposób, że wykonując obowiązki służbowe w Prokuraturze Rejonowej w G. bez zezwolenia przełożonego opuścił stanowisko pracy w godzinach urzędowania a następnie prowadząc w stanie nietrzeźwości (1,23 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu) samochód marki A. nr rej. (...), spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez to, że nie zachował należytej ostrożności przy wjeździe w ulicę z pierwszeństwem przejazdu, w wyniku czego doprowadził do kolizji z prawidłowo

poruszającym się autobusem komunikacji miejskiej marki I. o nr rej. (...) kierowanym przez B. Z., tj. o przewinienie dyscyplinarne określone w art. 66 ust. 1 Ustawy prawo o prokuraturze z dnia 20 czerwca 1985 r. i wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i art. 86 § 2 k.w.”, Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym (dalej: Sąd Dyscyplinarny) wydał i ogłosił m.in. postanowienie w przedmiocie nieuwzględnienia wniosku prokuratora W. N. o zawieszenie postępowania. Treść protokołu rozprawy, o której mowa powyżej, wskazuje, iż obwiniony W. N. nie stawiał się, był on natomiast reprezentowany przez swoich obrońców (tom XI, k. 1753).

Powyższe postanowienie zostało zaskarżone przez prokuratora W. N. w dniu 2 października 2018 r. (data stempla pocztowego z urzędu nadawczego). W wywiedzionym wówczas zażaleniu skarżący wskazał na szereg uchybień odnoszących się do obrazu przepisów postępowania (akta ID, k.3).

Po przeprowadzeniu wstępnej kontroli wniesionego w dniu 2 października zażalenia, Zastępca Przewodniczącego Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym, zarządzeniem z dnia 4 lutego 2019 r. odmówił przyjęcia ww. środka odwoławczego wskazując, iż został on wniesiony po terminie (tom XI, k. 1819).

Wymienione powyżej zarządzenie z 4 lutego 2019 r., zostało przez prokuratora W. N. w dniu 18 lutego 2019 r. zaskarżone zażaleniem, któremu to skarżący zarzucił rażącą obrazę przepisów postępowania, a w szczególności:

- „art. 429 § 1 k.p.k., która miała wpływ na treść zapadłego zarządzenia, polegającą na bezpodstawnym zastosowaniu tej normy prawnej”,
- „art. 122 pkt 13 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 roku o Sądzie Najwyższym (Dz.U.2018.5), polegającą na niezastosowaniu tej normy prawnej, a przez to błędnym wskazaniu jako organu właściwego do rozpoznania zażalenia Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego w miejsce Sądu Najwyższego Izby Dyscyplinarnej”,
- „art. 16 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze polegającą na pominięciu okoliczności, że w zaskarżonym postanowieniu z dnia 14 września 2018 r. brak jest pouczenia, przez organ prowadzący postępowanie, uczestnika postępowania o treści art. 100 § 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 171 ustawy

Prawo o prokuraturze, przy czym brak tego pouczenia wywołał ujemne skutki procesowe dla obwinionego w postaci odmowy przyjęcia zażalenia na postanowienie Sądu Dyscyplinarnego wydanego na rozprawie pod usprawiedliwioną w sposób prawidłowy nieobecność obwinionego”,

- „art. 100 § 6 k.p.k., w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze, która miała wpływ zapadłego zarządzenia, polegającą na pominięciu przez Zastępcę Przewodniczącego Sądu Dyscyplinarnego okoliczności, że zasada lojalności procesowej względem uczestników postępowania wymaga poinformowania ich o przysługujących im uprawnieniach procesowych w taki sposób, który zapewniałby im realną możliwość skorzystania z nich, tymczasem w zaskarżonym postanowieniu brak jest jakiegokolwiek pouczenia co wynika wprost z treści protokołu rozprawy z dnia 14 września 2018 r.”,

- „art. 16 § 1 i 2 k.p.k. i art. 100 § 8 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze polegającą na pominięciu przez organ procesowy braku pouczenia, przez organ prowadzący postępowanie, uczestnika postępowania o prawie, terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia lub o tym, że orzeczenie lub zarządzenie nie podlega zaskarżeniu”.

Skarżący w swoim zażaleniu wniósł o uchylenie zaskarżonego zarządzenia i przyjęcie do rozpoznania wniesionego przezeń zażalenia.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Treść protokołu rozprawy z dnia 14 września 2018 r., w sprawie sygn. PK I SD (...) toczącej się przed Sądem Dyscyplinarnym w istocie wskazuje na brak pouczenia zgodnie z art. 100 § 8 k.p.k. przez tenże sąd uczestników postępowania, o prawie do wniesienia środka odwoławczego. Z protokołu wynika także, iż na rozprawie tej obecni byli dwaj obrońcy obwinionego W. N. – prokurator W. O. oraz adwokat M. S. Przedstawiony powyżej fakt pozostaje w tej sprawie bez znaczenia, bowiem obecni na rozprawie przedstawiciele strony obwinionego (obrońcy), są tzw. „podmiotami fachowymi”, tzn. zajmującymi się zawodowo stosowaniem przepisów prawa, w tym prawa procesowego.

W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 1 października 2013 r. sygn. I KZP 6/13 wyrażono pogląd, (który Sąd w niniejszym składzie w pełni aprobuje),

wskazujący na brak możliwości uchylenia się przez stronę postępowania reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika od ujemnych konsekwencji procesowych zaniedbań wynikających z braku lub błędnego pouczenia uczestników postępowania przez sąd o terminie wniesienia środka zaskarżenia. Sąd Najwyższy w przywołanej powyżej uchwale w uzasadnieniu swojego stanowiska, wskazał, iż: „W literaturze przedmiotu wskazuje się cały szereg funkcji, jakie spełnia norma art. 16 § 1 k.p.k., a ściślej - wyrażona w niej zasada informacji prawnej. Wśród nich na czoło wylaniają się z pewnością funkcje informacyjna i gwarancyjna, których opis można sprowadzić do stwierdzenia, że "udzielanie pouczenia umożliwia uczestnikowi procesu skorzystanie z podstawowych praw, o których często nawet nie wie" (J. Kosowski: op. cit.). Oczywiste jest, że zarówno korzystanie z przysługujących w procesie uprawnień, jak i wywiązywanie się z ciążących w procesie obowiązków zależy od tego, czy uczestnik ma świadomość tychże uprawnień i obowiązków. Zasada informacji ma więc zapobiegać sytuacjom, w których uczestnik postępowania zaniedbuje wykonanie procesowego prawa lub obowiązku nie skutkiem świadomej decyzji, ale zwyczajnej niewiedzy. I dalej, lojalność organu procesowego względem uczestników postępowania wymaga, by w przypadku, gdy zaniedbanie przez uczestnika jego uprawnienia lub obowiązku jest wynikiem niewiedzy wynikającej z braku pouczenia lub wynikiem błędu wynikającego z udzielenia pouczenia mylnego, uwolnić uczestnika od ujemnych konsekwencji procesowych tego zaniedbania. Jak widać, ratio legis przepisu art. 16 § 1 k.p.k. sprowadza się, po pierwsze, do zagwarantowania uczestnikowi procesu niezbędnej wiedzy o jego prawach i obowiązkach procesowych, co pozwala na przyjęcie pożądanego z punktu widzenia zasady rzetelnego procesu założenia, że uczestnik ten świadomie podejmuje decyzje co do wykonywania swoich praw i obowiązków. Po drugie, ratio legis omawianego przepisu jest zapobiegnięcie sytuacjom, w których organ procesowy będzie wykorzystywał niewiedzę uczestnika, w szczególności wyciągał z nieświadomych zaniedbań uczestnika niekorzystne dla niego konsekwencje procesowe. (...) cel regulacji art. 16 § 1 k.p.k. w sposób oczywisty ogranicza zakres omawianej normy do tych uczestników postępowania, którzy nie posiadają fachowej wiedzy na temat ich uprawnień i obowiązków, a w każdym razie organ procesowy nie może zasadnie zakładać, że takową wiedzę

posiadają. **Poza jej zakresem znajdują się natomiast ci uczestnicy, którzy pełnione w procesie karnym funkcje wykonują jako podmioty profesjonalne, tj. z założenia dysponujące fachową wiedzą nie tylko o ciążących na nich obowiązkach i przysługujących uprawnieniach, ale co do obowiązujących unormowań karnoprosesowych w ogóle** (podkreślenie Sądu). W ich przypadku pouczanie o prawach i obowiązkach procesowych jest bowiem zupełnie zbędne. Do tej grupy uczestników procesowych należy z pewnością zaliczyć reprezentantów stron (...) czyli obrońców i pełnomocników (...). Nie można mieć wątpliwości, że zarówno adwokaci, jak i radcowie prawni (uwaga sądu: dotyczy to niewątpliwie także prokuratorów, a z takim przypadkiem mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie) uzyskują prawo samodzielnego wykonywania zawodu po starannym przygotowaniu merytorycznym, tak teoretycznym, jak i praktycznym (zob. art. 75 i n. Prawa o adwokaturze oraz art. 32 i n. ustawy o radcach prawnych), a sama działalność zawodowa adwokatów i radców winna być świadczona ze starannością wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki (zob. art. 3 ust. 2 ustawy o radcach prawnych, por. § 8 Kodeksu etyki adwokackiej). Z tych względów organ procesowy ma prawo zakładać, że reprezentujący stronę w postępowaniu karnym adwokat bądź radca prawny posiada wiedzę o prawach i obowiązkach procesowych, zarówno ciążących na mocodawcy, jak i ciążących na nim samym, jako profesjonalnym reprezentancie” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 1 października 2013 r. sygn. I KZP 6/13, OSNKW 2013/11/93, LEX nr 1385916).

Podkreślenia wymaga fakt, iż W. N. sam jest prokuratorem i korzysta z pomocy obrońców: prokuratora i adwokata. Wynika z tego, iż sam obwiniony jak i jego obrońcy są merytorycznie przygotowani do uczestnictwa w postępowaniu karnym lub jak w przedmiotowej sprawie dyscyplinarnej. Istotne dla sprawy jest także, iż charakter i treść orzeczenia o nieuwzględnieniu wniosku o zawieszenie postępowania była W. N. znana, wskazuje to więc, iż pozostawał on w kontakcie ze swoimi obrońcami obecnymi na rozprawie, na której zapadło zaskarżone rozstrzygnięcie. Ponadto, W. N. był też świadom przysługującego mu uprawnienia do zaskarżenia postanowienia wydanego w toku rozprawy, czego przejawem jest wniesione przez niego w dniu 2 października 2018 r. zażalenie na postanowienie z

dnia 14 września 2018 r., dotyczące nieuwzględnienia wniosku o zawieszenie postępowania.

W obliczu przywołanych powyżej okoliczności, zdaniem Sądu Najwyższego niemożliwe jest uchylenie się od ujemnych konsekwencji niedotrzymania terminu na wniesienie środka odwoławczego przez „podmioty fachowe” – jakimi niewątpliwie są prokurator lub adwokat, nawet wobec braku stosownego ich pouczenia przez sąd rozpatrujący sprawę.

Brak pouczenia w stosunku do fachowych pełnomocników nie może skutkować przywróceniem terminu na wniesienie zażalenia. Taka interpretacja naruszałaby ratio legis art. 16 k.p.k., gdyż zgodzić się należy z poglądem Sądu Najwyższego, że: „w świetle wykładni funkcjonalnej norma art. 16 § 1 k.p.k. winna ograniczać się do uczestników nieprofesjonalnych, z pominięciem tych, którzy występują w procesie jako podmioty kwalifikowane (...). W konsekwencji Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że przepis art. 16 § 1 k.p.k. znajduje zastosowanie do stron, z wyjątkiem oskarżyciela publicznego, a ponadto do ustawowych przedstawicieli stron, osobowych źródeł dowodowych i pomocników procesowych. Poza zakresem zastosowania art. 16 § 1 k.p.k. są natomiast oskarżyciel publiczny, rzecznicy interesu publicznego oraz obrońcy i pełnomocnicy, będący adwokatami bądź radcami prawnymi” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 1 października 2013 r. sygn. I KZP 6/13, OSNKW 2013/11/93, LEX nr 1385916).

Z tych też powodów postanowiono jak w części dyspozytywnej postanowienia.